

Antoni tygodnik parafialny

Niedziela Chrztu Pańskiego, 13 stycznia 2013 r.
I czytanie Iz 42, 1-4.6-7; II czytanie Dz 10, 34-38; Ewangelia Łk 3, 15-16.21-22

Chrzcielnica

Dziś na sumie parafialnej została poświęcona przez księdza Proboszcza nasza nowa chrzcielnica, zaprojektowana przez siostrę Maristellę ze zgromadzenia Uczennic Boskiego Mistrza. Chrzcielnica **jest miejscem świętym w kościele**, najświętszym po ołtarzu i tabernakulum, stanowi istotny element w kościele parafialnym. Podstawa chrzcielniczy, w naszym kościele, wpisana jest w marmurową mozaikę przedstawiającą krzyż grecki, czyli krzyż zwycięstwa. Można w nim zauważyć 5 kółek symbolizujących rany Chrystusa.

We chrzcie bowiem obchodzi się i odprawia misterium paschalne w tym znaczeniu, że przezeń ludzie przechodzą ze śmierci grzechu do życia. Dlatego przy udzielaniu chrztu, zwłaszcza w Wigilię Paschalną lub w niedzielę, powinna jaśnieć radość zmartwychwstania. Chrzcielnicę wstępnie wieńczy bardzo prosta pokrywa, która w przyszłości będzie przedstawiała wybrany motyw biblijny.

Dlaczego chrzcielnica stoi z tyłu Kościoła? W starożytności chrzcielnica była poza kościołem, kto nie był ochrzczony po prostu do kościoła nie wchodził. W późniejszych latach, ze względu na wygodę chrzcielnica znalazła się wewnątrz kościoła, a nawet zaczęto stawiać ją w prezbiterium.

Chrzcielnica powinna być jednak usytuowana blisko wejścia do kościoła, by podkreślić „przejście” dokonujące się w chrzcie, by zgodnie z Rytuałem mogła odbyć się procesja od chrzcielniczy do ołtarza. Procesja pokazuje jak ochrzczona osoba, obmyta z grzechu pierwородnego, namaszczone krzyżem świętym zostaje wprowadzona z ciemności do światła by w pełni uczestniczyć w życiu Jezusa Chrystusa. Namaszczenie krzyżem św. oznacza dar Ducha Świętego dla nowo ochrzczonego, nie jest zwykłą czynnością, posiada bowiem bogatą głębię, bogactwo łaski Bożej, a tym samym życia nadprzyrodzonego.

ks. Adam Hrubiszewski
(na podstawie katechezy siostry Maristelli)

Dziś – Niedziela Chrztu Pańskiego

Radujmy się, bo niebo otwarte i Bóg się nam objawia. Ukazuje nam tajemnicę, w której również poznajemy siebie. Żyjmy jak Osoby Trójcy Świętej – będąc miłością bez reszty oddaną dla innych: rodzin, wspólnot, Kościoła całego. W Chrystusie jesteśmy do tego zdolni.

ks.. Krystian Wilczyński

Potrzebna pomoc!

Rodzina z Redy znajdująca się w trudnej sytuacji materialnej **potrzebuje używanej, działającej pralki**. Jeśli masz niepotrzebną pralkę i mógłbyś ją oddać, prosimy o kontakt pod nr tel. 606899409

(Parafialny Zespół Caritas - Asia Czech)



Wiara szuka zrozumienia



Chrzest dziecka - „nie za wcześnie”?

Od początku chrześcijaństwa sakrament chrztu nazywany był bramą sakramentów i początkiem „wtajemniczenia chrześcijańskiego”. Dotyczył dorosłych, którzy wyrażali chęć przyłączenia do wyznawców Chrystusa. Z czasem całe rodziny nawracały się, czy to z judaizmu, czy z pogaństwa, i przyjmowały chrzest jako „dom” (por. Dz 10,2.24.44-48; 16,15.33; 18,8; 1 Kor 1,16). Starożytna praktyka chrztu dzieci z czasem się upowszechniła i w zasadzie nie była kwestionowana.

Łaska wiary jest zapoczątkowana w chrzcie świętym. Jest nią sam Bóg, który nieprzerwanie udziela się człowiekowi – w każdych okolicznościach życia, aż do pełnego zjednoczenia w niebie. Ale nie jest to „automat” do zbawienia. Wiara trzeba żyć i ją praktykować czynkami wewnątrz Kościoła (por. Jk 2,14nn). Jeśli ten płomień wiary zostanie stłumiony, to nic dziwnego, że pojawiają się myśli o innych sposobach na szczęśliwe życie. Tylko, że one zawsze zamykają się w doczesności.

W starożytności nikt się nie zastanawiał: czy chrzczyć niemowlęta, czy czekać na ich rozumne decyzje. Tak jak nie można dziecku odmówić miłości rodziców, tak i nie można odmówić mu wspólnoty Kościoła. Chrześcijańscy rodzice, absolutnie przekonani iż Chrystus działający w swoim Kościele jest jedyną drogą zbawienia, chcieli dla swoich dzieci tego co najlepsze już od okresu

niemowlęstwa. Łaska Boża rozwija się w człowieku wraz ze wzrostem duchowym, a ten następuje w czasie. Im szybciej człowiek ją otrzyma, tym szybciej zacznie współpracę ze Stwórcą. Takie wartości jak: miłość, wierność, odwaga, roztropność, umiarkowanie, męstwo, prawda, szacunek, posłuszeństwo i inne, są potrzebne w okresie rozwoju człowieka, a nie dopiero po nim.

Współcześnie pojawia się pytanie o wolność wyboru dziecka, tak jakby chrześcijaństwo było jakąś partią, czy organizacją. Nikt jednak nie postuluje np. wyboru narodowości, miejsca zamieszkania czy rodziny przez dziecko, kiedy dorośnie i jego własna mu się nie spodoba. O pewne rzeczy doczesne dba się od niemowlęstwa, więc co dopiero o wieczne.

Warto zauważyć, że pytania o zasadność chrztu dzieci nie stawiają ci rodzice, którzy wiernie praktykują wiarę. I choć może nie potrafią teologicznie uzasadnić oczywistości chrztu, to w swoim postępowaniu są szczerzy. Dla nich naturalnym jest fakt bycia dzieckiem Bożym – otrzymanie życia wiecznego od samego Boga, co zawsze sięga dalej niż ten świat. Wiedzą, że ich dziecko niewiele może powiedzieć w tej chwili, ale podczas obrzędu chrztu, deklarują publicznie swój udział w rozwijaniu wiary swojego dziecka – o doprowadzenie go do życia wiecznego w niebie drogą Kościoła. Oni są pierwszymi katechetami i nauczycielami wiary: słowami i przykładem własnego życia: „*Praktykuję jedyną drogę zbawienia i nie wyobrażam sobie, że moje dziecko mogłoby błędzić*”. Od samego początku chcą je uczyć jak osiągnąć cel ostateczny, przez pełne miłości Bożej życie w Kościele Chrystusa.

Pytanie z tematu mówi tak naprawdę o stanie życia duchowego osoby, która je stawia.

ks. Krystian Wilczyński, k.wilku@wp.pl

Kobiety w Biblii (5)

Żona Lota

Żona Lota, choć w Piśmie Świętym pojawia się jedynie epizodycznie, jest postacią na tyle intrygującą, że pozostała w pamięci nie tylko ludzi Starego i Nowego Testamentu, ale również osób nam współczesnym. Co takiego ma w sobie ta kobieta i jaka jest jej historia? Przede wszystkim żona Lota pozostaje bezimienna. Nie wiemy skąd pochodzi, nie znamy historii jej życia. Wiemy, że razem z mężem mieszkała w okolicach Sodomy i Gomory. Pewnego dnia razem ze swoimi córkami towarzyszy mężowi, który zostaje wyprowadzony z miasta mającego ulec zniszczeniu. I tu dochodzi do dramatu. Żona Lota odwraca się i spogląda na miasto, które zostawia, po czym zamienia się w słup soli. Kobieta nie posłuchała zaleceń, jakie aniołowie przekazali Lotowi, aby nie oglądał się za siebie. Przez to jej postać była postrzegana negatywnie, jako nieposłuszna słowu, jako „dusza, co



niedowierza”. Pismo Święte nie mówi nam, dlaczego żona Lota obejrzała się. W żaden sposób nie argumentuje jej zachowania. To sprawia, że staje się ona osobą bardzo tajemniczą. Trudno jest rozwikłać zagadkę żony Lota. Dlaczego się obejrzała. Czy kierowała nią zwykła ludzka ciekawość? Czy faktycznie niedowierzała, czy trudno było jej rozstać się z dotychczasowym życiem? Może współczuła tym, którzy pozostali, a którzy zostali skazani na zagładę? Nie znamy odpowiedzi na te pytania. Dlatego żona Lota intryguje, dlatego pozostaje w pamięci. Postać ta doczekała się wielu opracowań, między innymi w wierszach W. Szymborskiej i J. Łobodowskiego. Pierwszy z nich zaczyna się słowami:

Obejrzałam się podobno z ciekawości./ Ale prócz cieka-

wości mogłam mieć inne powody.(...)

Drugi kończy

(...)Obejrzała się, ogarnęła wzrokiem/ skazane miasto,/ zamknęła w pamięci,/ jak skąpiec swój skarb w ciężkiej skrzyni,/ zatrzasnęła ją powiekami/i skamieniała.

Zastygła/ w najpiękniejszy pomnik miłości. (...)

Kasia Kowalczyk

35 Europejskie Spotkanie Młodych Taizé – Rzym 2012/13

Pielgrzymka zaufania przez ziemię

Tegoroczne spotkanie młodych, organizowane przez wspólnotę braci z Taizé odbyło się w Rzymie. Spotkanie, na które przybyło blisko 40 tysięcy ludzi z całej Europy (w tym ok. 12 tys. z samej Polski) odbyło się pod hasłem „odnowić więzy solidarności”. W ciągu pięciu dni chrześcijanie z każdego zakątka Europy modlili się wspólnie w przepięknych bazylikach rozmieszczonych po całym Rzymie. Organizatorzy zapewnili przybyłym możliwość zwiedzenia miejsc szczególnie ważnych dla każdego chrześcijanina, między innymi katakumb, czy kaplicy sykstyńskiej. Oprócz przeżyć duchowych Włosi dali przybyłym także możliwość zderzenia się z kulturą. Wiele osób zostało zakwaterowanych u rodzin, wiele było jednak takich, którzy trafili w mniej przyjazne miejsca. W trakcie wspólnych posiłków na Circo Massimo można było spróbować pysznych włoskich makaronów i innych potraw. Każdy z uczestników miał również okazję doświadczyć włoskiej organizacji, co wiązało się między innymi z czekaniem w niebotycznie długich kolejkach.

Pierwszego dnia odbyło się spotkanie z Benedyktem XVI, który w przesłaniu, który wygłosił wzywał młodych chrześcijan do odpowiedzenia sobie na pytanie, które Chrystus postawił swoim uczniom: „za kogo mnie uważacie?”. Papież powiedział: „*pozwólcie, aby w tych dniach w Rzymie utwierdziło się w waszych sercach „tak” dla Chrystusa. Czasami zło i cierpienie niewinnych wzbudzają w was wątpliwości i zamęt. Wtedy powiedzenie „tak” Chrystusowi może stać się*



trudne. Gdy trwacie w zmaganiach o zachowanie zaufania Bóg nie zostawia was samych. Wszystkim nam daje radość i pociechę w komunii Kościoła. Chrystus nie odciąga was od świata. On was posyła tam, gdzie przygasa światło, abyście je nieśli innym. Bądźcie pełni nadziei!”

W przyszłym roku spotykamy się w Strasburgu!

Kasia Kowalczyk

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy

Zespół KEP do spraw Duszpasterstwa Służby Zdrowia i Krajowego Duszpasterstwa Chorych wydał w poniedziałek deklarację w związku z wypowiedzią szefa Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy Jerzego Owsiaaka na temat eutanazji. Kilka dni wcześniej Owsiaak powiedział m.in.: "*Osobiście dopuszczam taki sposób pomocy, bo ja to tak rozumiem - eutanazja to dla mnie pomoc starszym w cierpieniach*".

Jego wypowiedź rozpoczęła dyskusję w mediach, a Owsiaak tłumaczył: "*Nie jestem za eutanazją i nigdy nie byłem. Mówię o dylematach człowieka, który ma odwagę przyznać się do tego, że gdy ogląda cierpienie, to pyta o jego sens. Dyskusja i wymiana poglądów jest ważna*".

Zespół KEP podkreśla tymczasem, że pogląd Owsiaaka na temat eutanazji jest jego prywatną opinią i nie należy go przypisywać fundacji ani kojarzyć z organizowaną akcją charytatywną.

"*Z satysfakcją przyjmujemy deklarację Jerzego Owsiaaka, iż życie ludzkie zarówno dla niego, jak i dla reprezentowanej przez niego fundacji jest wartością najwyższą i celem działań. Pragniemy jednak zauważyć, że Jerzy Owsiaak dla wielu osób - szczególnie*

*dla ludzi młodych - stanowi ważny autorytet, a jego poglądy - również osobiste - mają przez to znaczną siłę oddziaływania. W związku z tym pragniemy przypomnieć stanowisko Kościoła katolickiego w kwestii eutanazji. Eutanazja bezpośrednia, czyli 'działanie lub zaniechanie działania, które samo w sobie lub w zamierzeniu zadaje śmierć, by zlikwidować ból', stanowi zabójstwo i dlatego - niezależnie od stojących za nią motywów - jest moralnie niedopuszczalna" - czytamy w deklaracji Konferencji Episkopatu Polski. Zespół KEP dodaje, że życie ludzkie "jest zbyt wielką wartością, by lekkomyślnymi wypowiedziami można je było narażać na ryzyko społecznej dewaluacji. Wyrażamy nadzieję, iż poglądy promujące eutanazję nie znajdą posłuchu wśród obywateli naszego kraju. Osoby starsze i chore, dotknięte nierzadko wielkim cierpieniem, oczekują ze strony swoich rodzin i całego społeczeństwa autentycznej troski i konkretnej pomocy. Eutanazja nie jest tu żadnym rozwiązaniem" - napisano w deklaracji. Dziś około 120 tys. wolontariuszy bierze udział w zbiórce pieniędzy pod hasłem "**Dla ratowania dzieci i godnej opieki medycznej seniorów**".*

Duszpasterskie Odwiedziny Kolędowe

Przyjęcie kapłana z wizytą duszpasterską jest aktem publicznego wyznania wiary, a zarazem znakiem jedności i żywej więzi Kościoła domowego z Kościołem parafialnym, a tym samym diecezjalnym i powszechnym. Wizyta duszpasterska ma charakter małej liturgii domowej sprawowanej w domowym sanktuarium. Z troszczyć się zatem, by w miejscu naszego spotkania został przygotowany stół nakryty białym obrusem, a na nim krzyż, zapalone świece, woda święcona, kropidło oraz Pismo Święte. Dzieci i młodzież szkolna powinny przygotować zeszyty z religii.

Wodę poświęconą możemy zabrać na nasz stół kolędowy z naszej kaplicy, z naczyń które znajduje się obok miejsca organisty. Kaplica otwarta od godz. 6.30 do 16.00. W przypadku braku wody święconej należy wlać zwykłą wodę i na początku kolędy poprosić księdza o jej pobłogosławienie!

Wszystkie ofiary, jakie parafianie zechcą złożyć w czasie kolędy przeznaczamy na zapłacenie za wykonane prace kamieniarskie w tym roku w kościele.

<i>DATA</i>	<i>DZIEŃ TYGODNIA</i>	<i>POCZĄTEK KOLĘDY</i>	<i>TRASA KOLĘDOWA</i>
13.01.2013	niedziela	godz. 14.00	Fenikowskiego 5, 6, 7
14.01.2013	poniedziałek	godz. 16.00	Św. Wojciecha 26; Fenikowskiego 3
15.01.2013	wtorek	godz. 16.00	Norwida domki, 53, 55; Obwodowa 37B
16.01.2013	środa	godz. 16.00	Norwida 20; Gdańska 48-76
17.01.2013	czwartek	godz. 16.00	Obwodowa 33A, Młyńska 7
18.01.2013	piątek	godz. 16.00	Młyńska 5
19.01.2013	sobota	godz. 10.00	Grunwaldzka od p. Wenta i Gdańska od Szkolnej do nr 69
20.01.2013	niedziela	godz. 14.00	Obwodowa 29A, 31B; Młyńska 2 i 11
21.01.2013	poniedziałek	godz. 16.00	Szkolna 20, 22; Reja
22.01.2013	wtorek	godz. 16.00	Szkolna 6
23.01.2013	środa	godz. 16.00	Ceynowy 5; Brzechwy domki, nr 2 i Św. Wojciecha 28
24.01.2013	czwartek	godz. 16.00	Obwodowa 35F
25.01.2013	piątek	godz. 16.00	Osadnicza 1, 3
26.01.2013	sobota	godz. 10.00	Mickiewicza 3; Norwida 22
27.01.2013	niedziela	godz. 14.00	Osadnicza 5; Obwodowa 26
28.01.2013	poniedziałek	godz. 16.00	Brzechwy 3; Szkolna 24
29.01.2013	wtorek	godz. 16.00	Garncarska 17A; 17B; Młyńska 9
30.01.2013	środa	godz. 16.00	Prusa 5, 7 i domki
31.01.2013	czwartek	godz. 16.00	kolęda dodatkowa

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

1. W sobotę nie odbędzie się spotkanie Wspólnoty Dzieci Bożych ani próba scholki dziecięcej.
2. We wtorek nie będzie zbiórki ministrantów, ani spotkania lektorów.
3. Zbiórka aspirantów w sobotę o godzinie 11.
4. Próba scholi młodzieżowej CALI TWOI oraz spotkanie dla kandydatów do bierzmowania w czwartek o 19.15.
5. Przez cały styczeń, czyli na czas kolędy w naszej parafii msze św. po południu od poniedziałku do piątku będą odprawiane o godz. 15.30.
6. W sobotę 19 stycznia nie będzie Mszy świętej z modlitwą o uzdrowienie i uwolnienie.

Parafia Świętego Antoniego, ul. Fenikowskiego 4, 84-240 Reda; Tel. 058-678-50-04
Msze św. w niedzielę: 7.30; 9.00; 10.30; 12.00; 18.00; w tygodniu: 7.00; 18.30
Biuro parafialne: wtorek i czwartek od 16.00 do 17.30; sobota od 9.00 do 10.00
www.antoni-reda.pl